

Marek Melnyk

Publikacje źródeł do dziejów Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1945-1989

Studia Warmińskie 4142, 295-305

2004/2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PUBLIKACJE ŹRÓDEŁ DO DZIEJÓW KOŚCIOŁA GRECKOKATOLICKIEGO W POLSCE W LATACH 1945–1989

Tr e ś ć: - I. Wydawnictwa źródeł. — II. Informacje o zbiorach i wydawnictwach archiwalnych.
— Zusammenfassung

W niniejszej pracy przedstawimy publikacje źródeł do dziejów Kościoła greckokatolickiego oraz prace polskich autorów na temat zbiorów archiwalnych wydawnictw źródłowych. Analiza nasza obejmuje prace powstałe w okresie od 1945 roku do roku 1989. Był to okres działania cenzury w Polsce, która w sposób szczególnie eliminowała informacje na temat Kościoła greckokatolickiego w Polsce, jego dziejów, zwłaszcza w okresie II wojny światowej i po 1945 roku. Wyrazem tego był specjalny zakaz wydany przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z 1977 roku do cenzorów mający na celu eliminowanie w publikacjach informacji na temat działalności Kościoła greckokatolickiego w Polsce po 1945 roku¹. Wyjaśnienia wymaga również użyta terminologia w stosunku do przytoczonego już określenia „Kościół greckokatolicki”. Często pojawiają się tutaj nieporozumienia terminologiczne. Dlatego konieczne wydaje się podanie na wstępie kilku odnośnych szczegółów. W historiografii polskiej, pracach teologicznych obok użytego terminu „Kościół greckokatolicki” funkcjonują inne. Często możemy spotkać terminy: „Kościół unicki” lub „Wschodni Kościół katolicki” a od niedawna „Kościół bizantyńsko-ukraiński”. „Kościół unicki” — tym określeniem można jedynie nazywać prawosławnych, którzy dokonywali w przeszłości aktu unii z Kościołem katolickim. Tak, więc „unicy” to pierwsze pokolenie wschodnich katolików. Natomiast ich potomków trudno nazywać „unitami” a ich Kościół „unickim”. Sugerowałoby to, że są oni jakimiś innymi katolikami lub jakimś oddzielnym wyznaniem. Pojęcie to funkcjonowało zgodnie ze swym kontekstem w dawnej Rzeczypospolitej. Obecnie termin „Kościół unicki” ma raczej

¹ Zakaz, o którym mówiliśmy, brzmi: „Należy eliminować wszelkie informacje o istnieniu — aktualnie w Polsce — obrządku grecko-katolickiego, jego podporządkowaniu ks. Wyszyńskiemu oraz jakiegokolwiek działalności unitów w naszym kraju”. Oświadczenie Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” z 18.11.1977 r., do którego załączono dokument „Z księgi zapisów GUKPPIW”, Dział X Sprawy wyznaniowe p. 15. Strony podać nie mogę, gdyż mam tylko odpis maszynowy tego opracowania, wydane go przez Niezależną Oficynę Wydawniczą w 1977 roku, a odpis nie pokrywa się z paginacją oryginału, jest znacznie szerszy. Forma zapisu wynika z tego, że był on skierowany do cenzorów.

pejoratywne znaczenie. Naznaczone jest bowiem polemiką wyznaniową². Określenie „Kościół greckokatolicki” pojawiło się pod koniec XVIII w. w Austrii. Służyło ono pojęciowemu wyodrębnieniu katolików pod względem obrządku łacińskiego i greckiego. Od tego czasu określenie to silnie „przyłgnęło” do Wschodnich katolików i nie ma przy tym żadnych negatywnych skojarzeń. Dlatego nie ma ono wyłączenia znaczenia historycznego i odnosi się ono obecnie do katolików tradycji bizantyńskiej takich narodów jak: Ukraińcy, Węgrzy, Rumuni. Natomiast pojęcie „Kościół bizantyńsko-ukraiński” to oficjalna nazwa ukraińskich grekokatolików, przyjęta od niedawna w oficjalnej terminologii watykańskiej. Podkreśla ona przynależność obrządkową i narodowościową. „Wschodnie Kościoły katolickie” jest najbardziej ogólnym określeniem, obejmującym wszystkie Kościoły Wschodnie zarówno orientalne jak i prawosławne, które zjednoczyły się z Rzymem.

I. WYDAWNICTWA ŹRÓDEŁ

Wśród nielicznych publikacji źródeł do dziejów Kościoła greckokatolickiego dwa dzieła: *Vita Rustscii* autorstwa metropolity Rafała Korsaka z okresu 1639/1640 r. i *Discursus de corrigendo regimine in rito graeca* będące dziełem metropolity Jozafata Rutskiego z roku 1605 doczekały się aż dwukrotnej publikacji³.

Oba te dokumenty po raz pierwszy wydał w Polsce ks. B. Bałyk, który odnalazł rękopis obu dokumentów w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie, w aktach „Greckokatolickiego konsystorza w Chełmie”, który został w 1882 roku włączony do zbiorów prawosławnego Muzeum teologiczno-historycznego chełmskiego bractwa Bogurodzicy. Oba dokumenty zostały wydane w łacińskiej oryginalnej wersji z krótkim wprowadzeniem ks. B. Bałyka⁴. Drugim wydawcą wspomnianych dokumentów był ks. A. Petrani w roku 1962⁵. Z komentarza poprzedzającego drugie wydanie nie można dowiedzieć się, z jakiego rękopisu korzystał ks. A. Petrani. Jest to dziwne, bowiem autor w szczegółowy sposób opisał posiadany rękopis, jego treść i przypuszczalną datę napisania (1679–1689). Powodem, dla którego koniecznym czy wskazanym było ponowne opublikowanie obu dokumentów, jest — według drugiego wydawcy — błędne odczytanie licznych fragmentów a także luki w publikacji z 1958 roku. Szkoda, że autor nie dokonał porównania obu wersji z wskazaniem na różnice, tym bardziej, że komentarz jest wyraźnie próbą dyskusji z B. Bałykiem.

² W. Hryniewicz, *Problem unii w świetle Dokumentu z Balamand* (1993), w: *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, red. S. Gajek, S. Nabywaniec, Lublin 1998, s. 256–257.

³ W literaturze historycznej oba dokumenty pojawiły się za sprawą P.N. Żykowicza, *Žizneopisanie mitr. Josifa Veljamina Rutskiego, sostawlenno mitr. Rafailom Korsakom i soecinenie Rutakago ob uluśceni wnutrennjago stroja w uniatskoj cerkwi*, *Christianskoe Ctenie*, t. 89, Petersburg 1909, s. 1089–1108.

⁴ B. Bałyk, *Duo documenta ad res gestas J.V. Rutski, metrp. Kioniensis, spectatia primo eduntur*, *CT* 29: 1958, s. 49–97.

⁵ A. Petrani, *Dwa pomniki z dziejów unii kościelnej*, *ABMK* 4: 1962, s. 361–396.

Wiele cennego materiału źródłowego dostarcza książka T. Żychiewicza, pt. *Jozafat Kuncewicz z roku 1986*⁶. Książka Żychiewicza składa się z dwóch różniących się zasadniczo części. Część pierwsza to literacka opowieść na temat życia, działalności i śmierci Jozafata Kuncewicza. Część druga (niemal równa objętości części pierwszej) zawiera szereg dokumentów związanych z dziejami Kościoła unickiego i w tym z osobą głównego bohatera książki. Zamieszczone dokumenty są starannie opublikowane. Dokumenty w języku staropolskim są zachowane w wersji oryginalnej. Dokumenty w języku łańskim lub ruskim są tłumaczone. Bardzo pomocne są przypisy, które jak na przykład w przypadku korespondencji Lwa Sapiehy z Jozafatem Kuncewiczem zawierają tłumaczenia na język polski fragmentów pisanych po łacinie. Uwidacznia się tutaj pragnienie pełnego udostępnienia materiałów źródłowych polskiemu czytelnikowi.

Zamieszczone dokumenty są w większości wzięte z prac wcześniejszych, praktycznie niedostępnych współczesnemu polskiemu czytelnikowi. I tak, fragmenty zamieszczonego listu prawosławnej szlachty ruskiej z 14.02.1585 roku skierowanego do Metropolity Kijowskiego Onezyfora Dzieweczki, są wzięte z pracy *Akty odnosiaszczyjesia k'istorii Zapadnoj Rossiji*⁷. Natomiast skrót listu księcia Konstantego Ostrońskiego, wojewody kijowskiego do biskupa włodzimierskiego Hipacego Pocięja z 21.06.1593 roku był wcześniej publikowany w pracy ks. E. Likowskiego, *Historia Unii Kościoła Ruskiego z Kościołem Rzymskim*. Zaś zamieszczona *Konstytucja apostołska o unii narodu ruskiego z Kościołem Rzymskim* oraz protest przeciwko unijnemu Synodowi Brzeskiemu i deklaracja o przystąpieniu do Unii uchwalona na Synodzie Brzeskim 6–10 października 1596 r. są tłumaczeniami według tekstów tych dokumentów zamieszczonych w książce ks. Edwarda Likowskiego *Unia brzeska*⁸. „Przegląd Poznański”⁹ był źródłem, z którego wzięto list kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Lwa Sapiehy do arcybiskupa Jozafata Kuncewicza z 12.03.1622 roku i odpowiedź na tenże list Kuncewicza z 22.04.1622 roku. Również fragmenty listu biskupów ruskich, do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego z 13 października 1596 roku opublikowano na podstawie *Historii Kościoła Polskiego z 1874 roku* ks. Bulińskiego (tom III, s. 565, Kraków 1874 rok). Pozostałe dokumenty przedstawione, to fragment pracy ks. Piotra Arkadiusza rektora wileńskiego Kolegium Greckiego „Antirressis...”, na temat wzajemnych stosunków kleru i szlachty prawosławnej, skrót listu Jozafata Kuncewicza do kanclerza Lwa Sapiehy z 21.01.1622 roku i zeznania świadków w procesie beatyfikacyjnym Jozafata Kuncewicza. Te ostatnie dokumenty są fragmentem zeznań z przesłuchań świadków prowadzonych przez Komisję Apostolską w latach 1628 i 1637. Prócz wyżej wymienionych informacji autor jednak nie podaje żadnych szczegółów na temat opublikowanych zeznań.

⁶ T. Żychiewicz, *Jozafat Kuncewicz*, Warszawa 1986.

⁷ *Akty odnosiaszczenia k'istorii Zapadnoj Rossiji, sobrannyje i izdannyye archegraficzeskiju kommissieju, Sanktpetersburg 1863, t. 3, nr 148, s. 269.*

⁸ E. Likowski, *Historia Unii*, Poznań 1675, s. 229; por. również: L. Krewza, *Obrona jedności cerkiewnej*, Wilno 1617, s. 96–99.

⁹ E. Likowski, *Unia brzeska*, wyd. 2, Warszawa 1907, s. 153–156, 156–157; por. również M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae*, Leopoli 1862, s. 230; por. *Przegląd Poznański* 33: 1862, z. 2, s. 25 nn., 36 nn.

Inną wybitną postacią w dziejach Kościoła grekokatolickiego jest metropolita Andrzej Szeptycki. Jego osoba i działalność społeczno-polityczna była w czasach PRL celowo deformowana. Oskarżono go o popieranie ukraińskiego ruchu nacjonalistyczno-faszystowskiego oraz postawę antypolską.

Przybierało to formę propagandowych paszkwili, które nasilały się w latach osiemdziesiątych wraz z nasilaniem się w ZSRR dążeń niepodległościowych na Ukrainie Zachodniej.

Prawdziwy obraz Szeptyckiego odsłoniły dopiero publikacje jego listów z okresu drugiej wojny światowej przez miesięcznik „Znak”¹⁰. Opublikowano trzy bardzo ważne listy metropolity lwowskiego.

Pierwszym listem jest list do papieża Piusa XII z 31 sierpnia 1942 roku, informujący o sytuacji w metropolii lwowskiej po wkroczeniu na jej teren wojsk niemieckich i kłesce wojsk radzieckich. Tłumaczenia listu z języka francuskiego dokonał bratanek Szeptyckiego, Jan Kazimierz Szeptycki i Anna Szeptycka¹¹. Drugi opublikowany list, to pismo „Nie zabijaj” z 21 listopada 1942 roku, które przetłumaczył z ukraińskiego H. Swiecicki. Redakcja opuściła w tej publikacji rozdziały dotyczące; zabójstwa dzieci, samobójstwa i zabójstwa brata — rodaka¹². List trzeci to „List pasterski metropolity Szeptyckiego do duchowieństwa i wiernych” z 10 sierpnia 1943 roku. List ten jest przedrukowany (z niewielkimi skrótami) z polskiego podziemnego pisma „Prawda” organu podziemnej organizacji Frontu Odrodzenia Polski z numeru sierpniowo-wrześniowego z 1943 roku. Również przytoczono ówczesny komentarz redakcyjny tego pisma.

Wydanie tych źródeł zostało wywołane ukazaniem się pracy E. Prusa, *Władyka Świętojurski*, która spowodowała zainteresowanie się metropolitą A. Szeptyckim i liczne dyskusje wśród polskich historyków¹³. W efekcie ukazało się szereg artykułów wprost lub pośrednio polemizujących z książką E. Prusa. Spowodowało to swoista próbę rehabilitacji osoby A. Szeptyckiego. Dyskusję wokół osoby metropolity A. Szeptyckiego rozpoczął R. Torzecki¹⁴. Był on pierwszym polskim historykiem piszącym w Polsce po 1945 roku, który w oparciu o gruntowne źródła między innymi: listy pasterskie, wspomnienia rodziny Szeptyckich ukazał w pozytywnym świetle i w wyważony sposób osobę i działalność metropolity

¹⁰ *Znak* 40: 1988, nr 9, s. 64–79.

¹¹ Tłumaczenia dokonano na podstawie publikacji tego listu w III tomie *Actes et Documents du Saint-Siege relatifs á la seconde guerre mondiale*, pt. *La Saint-Siege et la situation religieuse en Pologne et dans le pays baltes 1939–1945*, wydanym przez Libreria Editrice Vaticana w 1967 roku, s. 625–629.

¹² Tłumaczenia dokonano na podstawie tekstu zamieszczonego w *Pyśma i posłaniach metropolity A. Szeptyckiego CzSWW z czasów niemieckojęzycznej okupacji*, T.S. Yorkton – Sask 1969, s. 222–231.

¹³ E. Prus, *Władyka świętojurski, Rzecz o arcybiskupie Andrzeju Szeptyckim (1865–1944)*, Warszawa 1985. Była to pierwsza polska biografia A. Szeptyckiego wydana przez Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, nakładem 20 000 egzemplarzy. Praca Prusa była syntezą jego wcześniejszych artykułów: *Ukraińskie siły zbrojne w walce z ZSRR i Polakami: list metropolity Szeptyckiego do Stalina*, X 1944, *Życie Literackie* XXII: 1972, nr 30, s. 13–14; *t e n ż e*, *Kto pozyska Metropolite?*, *Argumenty* XVI: 1972, nr 12, s. 13; *t e n ż e*, *Metropolita i pseudoksiężna*, *Argumenty* XVII: 1973, nr 31, s. 12–15; *t e n ż e*, *Arcybiskup Szeptycki i problemy unii kościelnej*, *Euh* XVII: 1979, s. 47–61; *t e n ż e*, *Dramaty pogranicza: Metropolita Andrzej hr. Szeptycki i jego bracia*, *Tak i nie* I: 1983, nr 24–27, s. 1 i 7; *t e n ż e*, *Władyka Świętojurski i jego bracia*, *Przegląd Tygodniowy* III: 1984, nr 48, s. 10.

¹⁴ R. Torzecki, *Z problematyki stosunków polsko-ukraińskich (Andrzej Szeptycki)*, *Dzieje Najnowsze* 2(1955), s. 151–166.

A. Szeptyckiego. Autor zastanawia się nad przyczynami rozbieżności sądów na temat metropolity A. Szeptyckiego. Główną przyczynę tej kontrowersyjności upatruje w nieprzeciętnej osobowości metropolity lwowskiego, który przerastał zarówno horyzontami intelektualnymi jak i głębią życia religijnego sobie współczesnych. Jednocześnie metropolicie A. Szeptyckimu przyszło żyć i pracować w niezwykle burzliwym okresie w dziejach Europy Środkowo-Wschodniej i w dziejach wzajemnych stosunków polsko-ukraińskich końca XIX i pierwszej połowy XX wieku. Metropolita ze względu na swoją pozycję uczestniczył w narastającym konflikcie dwóch nacjonalizmów: polskiego i ukraińskiego, niezdolnych do kompromisu i porozumienia. Rola metropolity A. Szeptyckiego w tym tragicznym konflikcie jest właściwym tematem rozważań R. Torzeckiego, który wylicza poczynania metropolity mające na celu porozumienie polsko-ukraińskie, a gdy to jest niemożliwe łagodzi konflikty, potępia ukraiński terroryzm jednocześnie domagając się równouprawnienia dla społeczności ukraińskiej. Autora szczególnie interesuje stosunek metropolity A. Szeptyckiego do społeczeństwa polskiego w narastającym konflikcie narodowościowym w Galicji pod panowaniem Austrii, po zakończeniu pierwszej wojny światowej w drugiej Rzeczypospolitej i w okresie 1939-1944. Autor wymienia konkretne działania mające rozwiązać konflikt polsko-ukraiński. Najważniejsze z nich to:

1) List pasterski do Polaków obrządku wschodniego z 1904 roku, którzy byli zaniepokojeni swoją sytuacją, wobec rozwijającej się tendencji do utożsamiania Kościoła unickiego z narodowością ukraińską. Jednocześnie list zwracał uwagę na źródło tych napięć — nierozwiązane problemy społeczno-socjalne w Galicji i na potrzebę ich naprawy w postaci reformy rolnej.

2) Działalność polityczna, a zwłaszcza stworzenie w 1930 roku Ukraińskiego Katolickiego Związku (UKZ). Autor podkreśla, iż miało to miejsce w okresie szczególnego nasilenia konfliktów ukraińsko-polskich, wywołanych niemożnością uzyskania autonomii przyznanej Ukraińcom w Polsce decyzją Rady Ambasadorów w 1923 roku. W okresie nasilenia się konfliktu inicjatywa ta miała przewyżczać pokusy rozwiązań ekstremalnych i zastąpić je działaniami inspirowaną myślą chrześcijańską.

3) Zdecydowane potępienie terroryzmu. Temu zagadnieniu poświęcono wiele miejsca, a zwłaszcza omówieniu posłania „Nie zabijaj” z 1943 roku.

4) Inspirowanie rozmów polsko-ukraińskich w okresie II wojny światowej, poczynając od 1940 roku, mających doprowadzić do zmniejszenia eskalacji nienawiści.

Drugi artykuł R. Torzeckiego jest rozszerzeniem tematyki już zaprezentowanej i jej uściśleniem¹⁵. Autor poruszył problem stosunku metropolity A. Szeptyckiego do:

- ukraińskiego ruchu narodowego;
- polityki III Rzeszy;
- polityki państwa polskiego;
- pracy organicznej;
- Kościoła prawosławnego;
- judaizmu.

¹⁵ Tenże, Postawa Metropolity, *Więź* 7-8(1980), s. 99-115.

We wstępie artykułu znalazła się krytyka dotychczasowych dokonań polskiej historiografii a zwłaszcza dorobku historiografii kościelnej. *Zdumienie budzi kiedy w pracach historycznych sygnowanych przez instytucje wydawnicze Kościoła rzymsko-katolickiego duchowni piszą w ujemnym duchu*¹⁶. Za przykład służy *Historia Kościoła w Polsce*¹⁷. Za główną przyczynę tego stanu rzeczy autor uważa brak umiejętności w rozgraniczaniu działalności metropolity A. Szeptyckiego sfery działalności politycznej od kościelnej, które w jego przypadku silnie łączyły, ale ze sobą.

Recenzjami książki E. Prusa są artykuły W.A. Serczyka¹⁸ i A. Ziemby¹⁹. W.A. Serczyk pracę E. Prusa *Władca Świętojuraki* w odróżnieniu od jego publicystyki określił, jako pracę naukową, lecz mało obiektywną i źle napisaną. Zdecydowanie odrzucił przypisywanie jej kategorii pamfletu. Autor wytknął liczne braki w pracy B. Prusa, najważniejsze z nich to:

- niepełne wykorzystanie literatury przedmiotu;
- pominięcie religijnego wymiaru działalności metropolity A. Szeptyckiego przy jednoczesnym eksponowaniu politycznej działalności;
- brak rozumienia duchowego rozwoju Szeptyckiego;
- rzekome kierowanie ukraińskim ruchem narodowym, a zwłaszcza imprimatur dla SS-Galizien, UPA, i OUN.

Bardziej krytyczny w swych ocenach jest A. Ziemia, który koncentruje się zwłaszcza na brakach warsztatowych. Autor zwraca uwagę na zewnętrzne pseudonaukowe znamiona książki E. Prusa, które znikają po dokładniejszych studiach. A trzeba przyznać, iż A. Ziemia wykazał niebywałą kompetencję w tym, głównie dzięki doskonałej znajomości źródeł i literatury przedmiotu. To pozwoliło na szczegółowe przeanalizowanie źródeł, z których miał korzystać E. Prus. Autor dochodzi do wniosku, iż dokumenty, które E. Prus miał odnaleźć w archiwach, zostały już wcześniej opublikowane i posiadają, krytyczną literaturę. Wnikliwa analiza przypisów wykazała, iż zostały one przepisane z książki R. Torzeckiego, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy*, co wskazywałoby, iż E. Prus nie przebadał gruntownie — mimo takich deklaracji — archiwów w byłym ZSRR. Obniżyło to walory pracy, która miała być pierwszą pracą polskiego historyka, mającego dostęp do archiwów we Lwowie i Kijowie. A. Ziemia ujawnił również liczne zapożyczenia z pracy T. Damylenki²⁰ i z licznych przedwojennych czasopism. Natomiast kwerenda w polskich archiwach, to w rzeczywistości obszerne cytaty również z książki R. Torzeckiego. O nieznanym źródle ma również świadczyć nie przebadanie archiwów unickiej diecezji przemyskiej, administratury apostolskiej Łemkowszczyzny, nie mówiąc o archiwach watykańskich. Podobnie wykorzystywana literatura wykazuje — w opinii A. Ziemby — pozycje zbędne i braki z zakresu biografistyki metropolity Szeptyckiego.

Ocena osoby Szeptyckiego przysparzała wiele trudności polskim historykom za granicą. Charakterystyczna jest tutaj prace autorstwa Bohdana Cywińskiego²¹,

¹⁶ Tamże, s. 99.

¹⁷ *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1–2, Poznań – Warszawa 1974.

¹⁸ W.A. Serczyk, Na marginesie książki E. Prusa, *Dzieje Najnowsze* 1(1986), s. 104–119.

¹⁹ A. Ziemia, Metropolita A. Szeptycki, *KH* 4(1986), s. 885–900.

²⁰ S.T. Danylenko, *Dorohoju hanby i zdrady*, Kyiw 1972.

²¹ B. Cywiński, *Korzenie tożsamości*, Rzym 1981.

a eseju pt. *Świadkowie narodowej goryczy*. W zamierzeniu autora była to pierwsza część dzieła, mającego na celu opis dziejów Kościoła katolickiego Europy Środkowo-Wschodniej w okresie zetknięcia się Kościoła katolickiego z totalitaryzmem po 1945 roku. Analiza recepcji, przez społeczność ukraińską Galicji, wartości głoszonych przez Kościół greckokatolicki, dokonana przez B. Cywińskiego podkreśla utratę przez Kościół greckokatolicki funkcji sakralnej. A więc zakwestionowana została obecność istota obecności Kościoła greckokatolickiego w sferze wartości moralnych, które są głównym sposobem obecności Kościoła w społeczeństwie, bowiem ich realizacja wypływa z sakramentalnego sensu wspólnoty kościelnej. Przyczyną tak surowego osądu Kościoła greckokatolickiego w Galicji jest dostrzeżenie przez autora w dziejach tej wspólnoty jedynie czynników narodowo-politycznych w dziejach Kościoła greckokatolickiego. Na przykład przyjęcie unii z Rzymem na przełomie XVII i XVIII wieku przez diecezje: przemyską, lwowską i lucką, które przez sto lat opierały się unii jest tłumaczone upadkiem nadziei na istnienie kozackiego państwa. W tych zmienionych warunkach zewnętrznych unia była narzędziem szukania niezależności. Autor pisze: *zmiana prawosławia na grekokatolicyzm stanowiła posunięcie nadzwyczaj trafne z punktu widzenia odrębności*²². Szczególnie odpowiedzialnym za upolitycznienie i zinstrumentalizowanie Kościoła unickiego jest A. Szeptycki. Autor twierdzi, że jeszcze w XIX wieku działalność społeczno-polityczna była dla metropolity A. Szeptyckiego ważniejsza niż pastoralna²³. Działalność A. Szeptyckiego miała spowodować, iż rozwój Kościoła greckokatolickiego dokonywał się dzięki autorytetowi ideowo-politycznemu nie zaś religijno-moralnemu. O słabości Kościoła greckokatolickiego i o powierzchni katolickiej świadomości wiernych ma świadczyć ruch rusofilski w XIX wieku. Praca B. Cywińskiego jest przykładem wyjątkowej nieporadności warsztatowej, na którą składają się: schematyczność, brak oparcia w literaturze przedmiotu, źródłach, wycinkowość przedstawionych faktów, dopasowywanych do wcześniej założonej tezy. *Nota bene* w drugiej części swej pracy pt. *Was prześladować będą*²⁴, gdzie opisano dzieje Kościoła katolickiego w państwach komunistycznych, autor zaprzeczy całkowicie wszystkim swoim wcześniejszym twierdzeniom. Na przykład metropolita A. Szeptycki jest określany jako *wyjatkowy autorytet zarówno kościelny, jak i moralny oraz polityczny*²⁵. Dziesięć lat wcześniej ten sam autor w metropolie A. Szeptyckim widział jedynie autorytet polityczny i upatrywał w tym przyczynę utraty zdolności do misji religijnej kierowanej przez niego metropolii.

Niezwykle ciekawym źródłem do dziejów Kościoła unickiego jest *Latopis hustyński*²⁶, którego fragmenty końcowe opublikowano w *Kronikach staroruskich*²⁷.

²² Tamże, s. 118.

²³ Tamże, s. 117, 118–120.

²⁴ B. Cywiński, „...I was prześladować będą”, Lublin – Rzym 1990.

²⁵ Tamże, s. 187.

²⁶ Historycy nie znają autora powstałego na początku XVII wieku latopisu. Jest to kompilacja „Powieści minionych lat”, „Latopisu kijowskiego”, „Latopisu halicko-wołyńskiego” i kronik polskich; por. H. S u s z k o, Polskie zainteresowania „Latopisem hustyńskim”, *Slavia Wratislaviensia* 21: 1960, s. 21–28.

²⁷ *Latopis hustyński*. Kroniki Staroruskie, wyd. F. Sielicki, Warszawa 1987, s. 249–262.

Opowiadanie pt. *O unii jak zaczęła się w ruskiej ziemi*, kończy tekst *Latopisu hustyńskiego*. Ten cenny dokument ukazujący bardzo krytyczne nastawienie autora do biskupów, którzy przystąpili do unii z Kościołem katolickim, nie zawiera żadnych informacji na temat zewnętrznych inspiracji przystąpienia do unii z Rzymem ruskich biskupów. Ich decyzja jest ukazana jako niegodziwa, ale samodzielna i niezależna. Niezależność działań episkopatu ruskiego potwierdza również twierdzenie autora, iż konsultacje z łacińskim biskupem łuckim, Bernardem Maciejowskim nastąpiły po „soborze” ruskiego episkopatu, na którym sformułowano deklarację jedności. Jego rola jest ograniczona do poinformowania o decyzji biskupów ruskich króla²⁸.

II. INFORMACJE O ZBIORACH I WYDAWNICTWACH ARCHIWALNYCH

Charakterystykę źródeł do badań dziejów Kościoła unickiego w wymiarze regionalnym przedstawia Aleksander Kossowski w pracy *Archiwalia lubelskie do dziejów unii kościelnej w Polsce*²⁹. Autor ograniczył swój przegląd do dokumentów związanych z dziejami Kościoła unickiego przechowywanych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie. Artykuł dzieli się na dwie części: I. Czasy przedzoborowe i II. Czasy porozbiorowe.

Część I zawiera następujące dokumenty:

- akta notariusza publicznego Stolicy Apostolskiej w Chełmie, Jana Wasilkiewicza z lat 1645–1669;
 - akta konsystorza grekokatolickiego, chełmskiego i brzeskiego;
 - akta sądu duchownego biskupa chełmskiego i brzeskiego 1684–1705;
 - akta konsystorza grekokatolickiego chełmskiego z lat 1753–1773;
 - akta klasztorów bazylikańskich w Białej i Zamościu;
 - księga różnych dokumentów z archiwum muzeum cerkiewno-archeologicznego bractwa chełmskiego Bogurodzicy z roku 1882;
 - akta unickiego konsystorza chełmskiego i bełżeckiego z roku 1624 i 1643.
- Omówione dokumenty z okresu porozbiorowego to:
- akta unickiego konsystorza chełmskiego;
 - akta lubelskiego rządu gubernialnego;
 - akta kancelarii gubernatora lubelskiego;
 - akta prawosławnego konsystorza chełmskiego.

Ryszard Bender jest autorem drugiej pracy na temat zbiorów archiwalnych do dziejów Kościoła unickiego pt. *Angielskie źródła do dziejów Unii w Lubelskiem i na Polesiu w XIX wieku*³⁰. Autor przedstawił raporty konsulów generalnych angielskich w Warszawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Londynie z okresu 1865–1879, relacjonujące sytuacje unitów w Królestwie Polskim; znajdujące się w Public Record Office w Londynie. Bardzo interesujące są uwagi autora na temat

²⁸ Tamże, s. 259.

²⁹ A. Kossowski, *Archiwalia lubelskie do dziejów unii kościelnej w Polsce*, *ABMK* 4: 1962, s. 228–256.

³⁰ R. Bender, *Angielskie źródła do dziejów Unii w Lubelskiem i na Podlasiu w XIX wieku*, *ABMK* 14: 1967, s. 245–248.

motywów zbierania informacji na temat polityki rosyjskiej wobec unickiej społeczności Królestwa Polskiego bezpośrednio poprzedzającej kasatę w 1875 roku. Autor twierdzi, że dyplomacja brytyjska potrzebowała informacji kompromitujących Rosję w okresie narastającego konfliktu rosyjsko-tureckiego, w którym Rosja, występowała w roli obrońcy prawosławia i chrześcijaństwa. Hipoteza autora zdaje się potwierdzać opublikowanie w 1877 roku — w okresie wojny rosyjsko-tureckiej, w której Anglia wystąpiła przeciwko Rosji — wybranych raportów na temat tragicznej sytuacji unitów w imperium rosyjskim, chcącym uchodzić za obrońcę chrześcijaństwa w wojnie z Turcją³¹. Następnie autor charakteryzując wspomniany zespół akt Foreign Office 65 zatytułowany „Russia”, obejmujący 1076 woluminów dokonuje wyszczególnienia najciekawszych woluminów, do których zalicza wolumin tom 695 z roku 1874. Zastanawia się również dlaczego jedynie część raportów z tego woluminu opublikowano w 1877 roku. Był to między innymi raporty konsula Mansfielda z 1674 roku zawierające wiadomości o represjach wojsk i policji carskiej wobec unitów przed formalną kasatą w 1875 roku oraz masowym przechodzeniem unitów na obrządek łaciński. Praca R. Bendera jest przykładem autora poszukującego zasobów źródłowych na temat dziejów Kościoła unickiego poza granicami Polski i to nie tylko w Rzymie, Rosji, Ukrainie czy Białorusi, ale nawet w tak zdawałoby się nie mających nic wspólnego z Kościołem unickim miejscach, jak Londyn. Uzmysławia to wieloaspektowe uwikłanie Kościoła unickiego w konflikty polityczna, co nie jest dotąd w pełni opracowane.

Artykuł ks. H.E. Wyczawskiego na temat rzymskich wydawnictw źródłowych do dziejów Kościoła unickiego w Polsce³² zawiera analizę wydawnictw źródłowych i opracowań dziejów Kościoła unickiego bazylianów w Rzymie. *Zapyski Čyna S. Vasylija Velkoho*, 14 tomów źródeł pt. *Monumenta Ucrainae Historica*. Poziom naukowych wydawnictw źródłowych jest oceniany jako „odpowiedni”, głównie dzięki ogłaszaniu materiałów źródłowych z archiwów rzymskich, przede wszystkim z Tajnego Archiwum Watykańskiego, Archiwum Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Następnie autor przedstawia stan wydawnictw źródłowych do 1979 roku wydawnictwa bazylikańskiego i równoległych w jej pięciu seriach: *Documenta Pontificium Romanorum*, *Acta S. Congregationum*, *Litterae Nuntiorum Apostolicorum*, *Epistulae Metropolitanarum et Episcoporum*, *Monumenta Bio-Hagiographica*. Krytyczne uwagi autora budzi wprowadzenie w tytułach publikowanych tomów źródeł określenia „Ucraina et Bielarussia”. Autor twierdzi, iż miało to w intencji redaktorów ukazać związek publikowanych źródeł z terytorium Ukrainy i Białorusi, co — jego zdaniem — jest niezgodne z denominacją historyczną. Autor postuluje wprowadzenie innych określeń np. „Ziemie Ruskie w dawnym Państwie Polsko-Litewskim”. O ile te uwagi nie są pozbawione podstaw, to jednak określenia zabiegu redaktorów jako działania o charakterze „propagandowo-nacjonalistycznym” są mocno przesadzone³³.

³¹ Correspondence respending the treatment of the members of the United Greek Church in Russia of Her Majesty in pursance of their address dated March 5, 1877, London 1877.

³² H.E. Wyczawski, Rzymskie wydawnictwa źródeł do dziejów Cerkwi unickiej w Polsce, *SthV* 19: 1981, nr 2, s. 317–321.

³³ Tamże, s. 318.

Przeprowadzona analiza skłania do kilku podsumowań. Na podstawie publikacji źródeł dotyczących Kościoła grekokatolickiego można dostrzec specyficzną sytuację polskich historyków, którzy mimo nacisków politycznych publikowali źródła na temat Kościoła grekokatolickiego. Oddaje to również specyficzną sytuację Polski, w której istniała możliwość badania i publikacji prac na temat, dziejów Kościoła, który w ZSRR był w podziemiu i oficjalnie nie istniał, a w samej Polsce od 1956 roku był jedynie tolerowany. Dlatego na przykład dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zaczęły się ukazywać źródła dotyczące A. Szeptyckiego. Ta sytuacja zmieniła się dopiero po 1989 roku. W ostatnich latach, naznaczonych przełomowymi zmianami w życiu politycznym, społecznym i religijnym, wschodniej części kontynentu europejskiego, dużego znaczenia nabiera problem Kościołów wschodnich będących w jedności z Rzymem. Powrót po ponad czterdziestu latach demokracji w państwach wyłonionych z byłego ZSRR oraz w państwach uzależnionych od ZSRR w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, prócz problemów natury ekonomicznej, politycznej, społecznej uświadomił szereg problemów religijnych, a w tym problem istnienia np. w Rumunii, Zachodniej Ukrainie, wschodnich Kościołów katolickich, które przetrwały w podziemiu delegalizację czasów stalinowskich i obecnie dynamicznie odbudowują zniszczone struktury kościelne. Niestety zrodziło to szereg konfliktów, głównie z Kościołem prawosławnym, który zwłaszcza w Rosji, interpretuje odrodzenie katolickich Kościołów wschodnich jako akcję misyjną Rzymu na obszarach będących tradycyjnie domeną Kościoła prawosławnego. W efekcie w 1992 r. nastąpiło poważne zachwianie się dialogu ekumenicznego prawosławno-katolickiego, głównie z powodu tzw. uniatyzmu³⁴. Dowodzi to istnienia narosłych przez wieki wzajemnych, uprzedzeń, ale również o nieznanym skomplikowanej historii obszarów tzw. pogranicza, gdzie występuje współistnienie różnych konfesji, reprezentujących dwa nurty europejskiej kultury: bizantyjski i łaciński. Z istnienia tych problemów muszą zdawać sobie sprawę historycy Kościoła, którzy obecnie muszą, podjąć ponowny wysiłek przedstawienia w możliwie obiektywny sposób przyczyn, warunków i konsekwencji procesów szukania i realizacji jedności przez wschodnie Kościoły katolickie. Jest to warunek konieczny w pracy teologów, którzy zgodnie z dekretem o ekumenizmie wypracowują nową wizję Kościoła — Sióstr i jednocześnie podejmują, odpowiedź na trudne pytanie, jaką rolę mają pełnić dziś Kościoły wschodnie — sakramentalnie i jurydycznie związane z Kościołem Rzymskim? Tylko historycy Kościoła mogą dokonać reinterpretacji przeszłości wschodnich Kościołów katolickich w duchu posoborowej teologii ekumenicznej. Stało się to możliwe właśnie teraz, dzięki możliwości dotarcia do niedostępnych dotąd archiwów, które jeżeli były badane, to jedynie przez partyjnych propagandystów. Będzie to na pewno początek zapełniania luki w historiografii wynikłej

³⁴ W. Hryniewicz, Eklezjologiczno-ekumeniczne podstawy dekretu *Orientalium Ecclesiarum* w ocenie teologów prawosławnych, *ZN KUL* 19: 1976, nr 1, s. 23–40; tenże, Dialog katolicko-prawosławny w obliczu nowego wyzwania, *BE* 19: 1990, z. 75/74, s. 20–30; tenże, Wokół uniatyzmu. Refleksje po sesji katolicko-prawosławnej Komisji Mieszanej w Fresing, *BE* 19: 1990, z. 76, s. 37–63; Sytuacja Kościoła grecko-katolickiego (Ukraińskiego Kościoła katolickiego) na zachodniej Ukrainie, *BE* 19: 1990, z. 75, s. 33–40; Sytuacja religijna na Ukrainie, [W.H.] *BE* 19: 1990, z. 76, s. 33–37. Kościoły siostrzane dialog katolicko-prawosławny 1980–1991, Warszawa 1993.

w następstwie odcięcia historyków od źródeł. Nowe podejścia do historii wschodnich Kościołów katolickich musi być również poprzedzone poznaniem tego, co już napisano na ten temat. Krytyczna analiza dotychczasowego dorobku a zwłaszcza w okresie po 1945 roku, może pokazać kierunki badawcze na przyszłość, a na pewno powinna stanowić punkt wyjścia dla dalszych badań.

QUELLENVERÖFFENTLICHUNGEN ZUR GESCHICHTE DER GRIECHISCH-KATHOLISCHEN KIRCHE IN POLEN (1945–1989)

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Beitrag ist den polnischen Quellenveröffentlichungen zur Nachkriegsgeschichte der griechisch-katholischen Kirche gewidmet. Der Autor setzt über zwei Quellengruppen in Kenntnis: der veröffentlichten und der archivarischen. Er bespricht die aufeinander folgenden Veröffentlichungen des Werks von Rafał Korsak. Er stellt das Buch von T. Żychiewicz vor, welches Artikel und Dokumente zum Leben und zur Tätigkeit des Josafat Kuncewicz enthält, die bis dato dem polnischen Leser nicht zugänglich waren, und beschreibt die bei „Znak” und im Buch von E. Prus veröffentlichte Korrespondenz sowie die Hirtenbriefe des Metropoliten von Lwów (Lemberg). In der Information über die Sammlung und die Archivveröffentlichungen bespricht er die Bearbeitung von A. Kossowski u.d.T. „Archivfunde aus Lublin zur Geschichte der kirchlichen Union in Polen” sowie R. Benders Buch „Englische Quellen zur Geschichte der Union im Distrikt Lublin und Polesie im 19. Jh.” und auch den Artikel von H.E. Wyczawski zum Thema römischer Quellenveröffentlichungen.